

zmiana terytorii,
poprzedni nr 06-691/1353

FUNDACJA GENERALA ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
i Wojskowej Służby Polek
ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: zapak@wp.pl; www.zawacka.pl



Wawstazy Nadobny
ul. Diecezjalna
Biskupa Dominika
3-130 Peplin
Janisław Hostka Szveda
9-500 Tuchola

KO Pomorze
AK
Deleg. Rządu
ks. ^{††} Jędra Bronisław
ps. Andrzej Leszczyński
„Kozmiere”

M-

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

ks. Jagła Bronisław.....

T:K-691/1353 Pom.....

KO Pom. AK, Deleg. Izraelu.....

I./1. Relacja k. 9 s. 1-9

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 1 s. 1

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora k. 1 s. 1

II. Materiały uzupełniające relację k. 3 s. 1-3

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 k. 3 s. 1-3

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

1.) dot. ks. B. Jagły k. 4 s. 1-5

2.) uzupeł. relację k. 3 s. 1-4

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 6

VI. Fotografie *dziesiąt i kronografii*

1/1. Relacja - Jagła Bromista

1. Sprawozdanie ks. Bromistawa Andrzeja Jagły za lata szkol. 1942/44 z działalności Liceum i Gimnazjum Ziemi Zachodnich im. ks. Stanisława Romarńskiego w Warszawie sporządzone 4.05.1946r. wraz z listem przewodnim z 4.06.1946r., mpis kserokop. k. 5 s. 1-5
2. Życiorys ks. Bromistawa Jagły sporządzony przez ks. Picińskiego, kserokop. k. 1 s. 6
3. Biogram - relacja autorstwa Józefa Milewskiego, oryg. mpisu z 25.10.1932 k. 1 s. 7
4. Biogram - relacja autorstwa Amastazego Wadłowego, mpis oryg. k. 2 s. 8-9

1111

Koronowo, dnia 4 czerwca 1946r.

akt: Jagła

Najprzewielebniejszy Księżu Administratorze Apostolski

Stosownie do polecenia Najprzewielebniejszego Księdza Administratora Apostolskiego przesyłam dokumenty i listy ś.p.X.Bp.Okoniewskiego oraz list ś.p.X.dr Pastwy, które nie padły ofiarą wandalizmu niemieckiego. Do pism tych dołączam przebitkę sprawozdania za lata 1942/44 Liceum i Gimnazjum Ziem Zachodnich w Warszawie, w którym pracowałem ostatnio na stanowisku dyrektora, po uprzednim ukrywaniu się na Pomorzu u wujostwa Józefostwa Parszyków w Świeciu, leśniczych Schoepferów w Karczni pod Osiekim pow.starogardzkiego, wujostwa Bolesławostwa Kotolińskich i rodziny S.Zofii Gertrudy Zblewskiej, szarytki, w Bydgoszczy.

Z wyrazami najgłębszej czci i poważania pozostaje

Najprzewielebniejszego Księdza Administratora

posłuszny sługa

Bronisław Andrzej Jagła
X.Bronisław Andrzej Jagła



Akta personalne ks. B. A. Jagły

1/1/2

LICEUM I GIMNAZJUM ZIEMI ZACHODNICH
Im. Ks. Stanisława Konarskiego
w Warszawie

Sprawozdanie za lata szkolne 1942/44

Normalną naukę w roku szkolnym 1942/43 rozpoczęto 10 września z 45 uczniami rozmieszczonymi w 9 kompletach, pod kierownictwem dyrektora K. Józefa Miszewskiego. W związku z przesunięciami personalnymi w "Biurze Oświatowym" Ziemi Zachodnich otrzymał nominację na stanowisko dyrektora Liceum i Gimnazjum Ziemi Zachodnich w Warszawie dotychczasowy zastępca dyrektora K. Bronisław Andrzej Jagła z dniem 1 grudnia 1942, urzędujący pod kryptonimem K. Andrzeja Leszczyńskiego. Przydzielane stałe subsydia dają możliwość powiększenia uczelni. Do 10 w grudniu liczących kompletów z 54 uczniami przybywa dalszych 5 i 40 uczniów /94 w 15 kompletach/.

Examin naturalny przeprowadzony 27 lutego dla ekstern'ów zdaje pod przewodnictwem p. Ziemskiej dwoje kandydatów na trzech zdających. Egzaminy zaś przeprowadzone w czerwcu i lipcu 1943 dają maturzystów 26 na 29 zdających, więc w roku szkolnym 1942/43 28 na 32 zdających.

We wrześniu 1943r. przejmuje opiekę nad szkolnictwem Z.Z. p. Florian Kozanecki, wytrawny pedagog i doświadczony organizator, naczelnik wydziału szkół średnich ogólnokształcących w przedwojennym Kuratorium Szkolnym Pomorskim. Skrupulatniejszy jeszcze nadzór p. Kuratora dr Kowalenki Władysława, jego osobisty częsty kontakt z dyrektorem szkoły, wizytacje, przeprowadzane również przez p. naczelnika Kozaneckiego, utrzymują mimo licznych trudności powodowanych okupacją, szkołę na wysokim poziomie, w niektórych przedmiotach przekraczającym przedwojenny. Rozwój szkoły hamują jedynie brak własnego lokalu, szkoły, ulegającej wobec okupanta za legalną, pod której pokrywką mogłaby prowadzić nauczanie zakamufłowane, oraz brak funduszy. Szkoła nasza walczyła z ogromnymi niekiedy trudnościami nie wyjąwszy lokalowych. Niezłomne są one zła-
na'c polskiego nauczyciela, kt'ory daje maximum wysiłku dla powierzonej sobie młodzieży, ~~nie~~ łącznie do ofiary krwi i życia.



akta personalne k. B. Jagły

Zgrane grono nauczycielskie Liceum i Gimnazjum Z.Z. może z dumnie podniesionym czołem stanąć obok kolegów innych zakonspirowanych szkół, gdy chodzi o spełnienie obowiązku nauczyciela i wychowawcy, opiekuna i doradcy polskiej młodzieży. Taką postawą nauczycieli pociąga za sobą młodzież. Szkoła się rozwija w niebywałym jak na konspirację tempie. Liczba kompletów wzrasta w lutym 1943/44 do 33, młodzieży jest ok. 220. Szkołę trzeba by podzielić na dwa oddziały, z których oddział Łaszczyńskiego kończy rok szkolny z 158 uczniami w 21 kompletach i 23 nauczycielami.

Maturę ogólnokształcącą zdało 60 na 66 zdających (w tej liczbie 19 uzupełniających maturę liceum handlowego wzgl. nauczycielskiego). Do matury dopuszczają się w dniu 30 lipca jeszcze 30 absolwentów drugiej klasy licealnej, nie wyegzaminowanych niestety z powodu wybuchu powstania, co daje okrągłą liczbę 90 maturzystów na rok szkolny 1943/44.

Spis nauczycieli Liceum i Gimnazjum Ziemi Zachodnich im. Ks. Stanisława Konarskiego w Warszawie: /rok szk. 1943/44/

1. X. Bronisław Andrzej Jagła, dyrektor, uczy religii, j. Łacińskiego, niemieckiego
2. X. prof. Śreńziński Klemens, uczy religii
3. X. Sieradzian Józef, uczy religii i historii
4. p. Strawińska Janina, uczy religii i przejściowo j. francuskiego
5. p. prof. Potemkowska, uczy j. polskiego o Łacińskiego
6. p. prof. Szczerbińska, Helena, uczy j. polskiego i niemieckiego
7. p. prof. drowa Czechowska, uczy j. polskiego i Łacińskiego
8. p. mgr. Roeslerówna Olga, uczy j. polskiego i francuskiego
9. p. mgr. Nowicki Roman, uczy j. polskiego
10. p. dyr. Kulewicz, uczy j. Łacińskiego
11. p. prof. Rakowska Helena, uczy j. niemieckiego
12. p. prof. Ostrowska, uczy j. niemieckiego
13. p. prof. Miszewska Lucja, uczy j. francuskiego
14. p. prof. Pomykał Stanisław, uczy historii, prop. filozofii, ~~praktyki~~ zagadnień
15. p. prof. Szajkowska Irena, uczy historii, prop. filozofii, zagadnień
16. p. mgr. Kirkor uczy historii i j. polskiego i j. polskiego/przejściowo
17. p. prof. Deleżczyńska Teresa, uczy przyrody i geografii
18. p. Brzezińska /kryptonim/ " " "
19. p. prof. Dobrzycki, zastępca dyrektora, uczy matematyki, fizyki, chemii
20. p. prof. Malinowski uczy matematyki, fizyki, chemii

- 21.p.prof.Ostrowski,uczy matematyki,fizyki,chemii
- 22.p.prof.Sienieńska(?),uczy matematyki i fizyki
- 23.p.Twarowska Bolesława,asystent U.Warszawskiego,uczy fizyki
- 24.p.(obecnie dyrektor Państw.Liceum i Gimnazjum w Brodnicy)
uczy matematyki.

Uczyli(w roku szk.1942/43)

- 1.X.prof.Józef Miszewski,dyrektor,religii
- 2.p.prof.dr Pollak Roman,j.polskiego /profesor U.Poznańskiego/
- 3.p.prof.dr Tymieniecki,historii,/profesor U.Poznańskiego/

Organizacja roku szkolnego

Rok szkolny trwa zasadniczo od września do czerwca. Wyjątki przedłużano naukę przez lipiec dla niektórych kompletów opóźnionych. W roku szkolnym 1943/44 zastosowano system półrocznego nauczania dla młodzieży wiekiem zaawansowanej. Absolwent takiej klasy był zobowiązany zdać egzamin przed komisją złożoną profesorów, u których nie pobierał nauki. Ilość godzin nauczania wynosiła 18-22 przy systemie rocznym nauczania, 24-27 przy sześciomiesięcznym (pełnym). Nie uczono przedmiotów praktycznych jak gimnastyki, zajęć praktycznych i t.p. Uczniów, zgłaszających za poręczeniem dwóch profesorów, przyjmowano do gimnazjum na podstawie egzaminu. Konferencje Rady Pedagogicznej odbywała się raz na miesiąc przynajmniej dla wychowawców, klasowych, którzy byli zobowiązani zbierać opinie o swoich uczniach u w klasie uczących profesorów i utrzymywać kontakt w sobie tylko znany sposób z domem rodzicielskim.

Lokale i opłaty

Uczelnia nie posiadała własnego gmachu ani własnej zalozowanej szkoły. Wskutek tego borykała się z ogromnymi trudnościami. Przenoszenie się kompletu z mieszkania do mieszkania częstokroć w innej zupełnie dzielnicy położonego w ostatnim zwłaszcza roku szkolnym - pociągało za sobą liczne komplikacje, najczęściej w zmianie planu zajęć.

ostatnio 200,-zł miesięcznie.

Opłaty były minimalne. Wielka część młodzieży korzystała ze stypendiów. Subwencji udzielano 15000,-zł miesięcznie w roku szkolnym 1943/44, a w lipcu podwyższono tę kwotę do 18000,-zł. Sprawozdania kasowe składał sekretarz na ręce dyrektora, który je oddawał Kuratorowi. Dowody rzeczowe na dochód i rozchód znajdowały się do wglądu u sekretarza, p.prof.Dobrzyckiego, kt'ory był jednocześnie stałym zastępcą dyrektora.

Egzaminy naturalne

Egzamin składa się z części piśmiennej i ustnej. Do egzaminu dopuszczona jest młodzież, która wykazuje postępy z przedmiotów co najmniej dostateczne i rozpoczęła co najmniej 16 rok życia. Egzamin piśmienney składa się z dwóch przedmiotów, ustny pierwotnie ze wszystkich, w ostatnim na zarządzenie p. Kozaneckiego trzymano się pod tym względem również obowiązujących przepisów przedwojennych. Egzaminy przeprowadzono, jak wynika z przechowanych protokołów, na poziomie przedwojennym. Młodzież stawiała do egzaminu nagość przygotowana. W jednym jedynie wypadku nie zdała z egzaminu czterech na siedmiu zdających. Kandydatów, którzy zdawali egzamin z wszystkich przedmiotów, pozwalano uzupełnić egzamin ustny z dwóch przedmiotów, niepozytywnie zdanych na podstawie specjalnej uchwały komisji egzaminacyjnej, zdających z połowy przedmiotów nie wolno było mieć więcej jak jeden stopień niedostateczny, z którego miało miejsce zdanie powtórnego egzaminu, z wynikiem pozytywnym.

Egzaminami kierowało Kuratorium Szkolne przy Z.Z. Przesyłało ono w zamkniętych kopertach tematy prac, mianowało przewodniczącego, przysyłało wizytatorów. Przewodniczącym był zwykle dyrektor szkoły, któremu też powierzano organizowanie i przeprowadzenie egzaminu dla eksterołów. Jedynie egzaminowi, odbytemu 27 lutego 1943, przewodniczyła p. Ziemska /Masłowska/. Egzaminami naturalnymi wizytowali pp. Kurator Kowalenko - z reguły -, Naczelnik Kozanecki, dr Kiełczowska, prof. Dubas.

Protokoły egzaminacyjne ^{naturalne} ocalił dyrektor Liceum Ziem Zachodnich w Warszawie wszystkie za wyjątkiem protokołu ~~z dnia 30 lipca 1944~~ ^{konferencji} z dnia 30 lipca 1944, na której dopuszczono 30 absolwentów drugiej klasy licealnej do normalnego egzaminu dojrzałości. Protokół sabrał zastępca dyrektora celem sporządzenia odpisu.

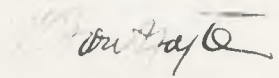
Ilość natur vid sprawozdanie na str. 1.

Dokumenty szkoły

Prócz wyżej wzmiankowanych protokołów naturalnych przechowały się protokoły promocyjne z lat szkolnych 1941/42 i 1942/43, protokoły nałowych matur, zdawanych w r. 1942/43 i 1943/44. znajdujące się w przechowaniu dyrektora.

Sprawozdanie niniejsze obejmuje cztery strony pisma maszynowego.

W Koronowie/Pomorze/, dnia 4 maja 1946r.



X. Bronisław Andrzej Jagła,
Dyrektor Gimnazjum i Liceum Ziem Zachodnich w Warszawie
W czasie konspiracyjnej wizytacji w szkołach średnich

1/11/6



Dekanat fordonski. Personalia

Ks. Jagła Bronisław,

urodzony dnia 14 grudnia 1904r. w Tucholi.
Do gimnazjum wstąpił w Tucholi, Pelplinie i Chełmnie.
W Chełmnie zdał maturę w 1924r.

Studia teologiczne odbywał w Seminarium Duchownym
w Pelplinie. Świątceia Kapłańskie otrzymał 2 rok
najpóźniej z jego księdza Bisłupa Augustyna
Rosentwiera w Pelplinie dnia 16 marca 1929r.

Po odbytych wszystkich egzaminach pro curam, zdał
egzamin proboszcowski w 1938r. z tytułem ad omnia be-
neficium.
W 1929 był wikariuszem w Osiu, od 1. I. 1930-31 XI.30
Kapłanem Bisłupinie. Po tym Kapłanem w Siostr
w Dojolu, administratorem w Rogozinie Permonskim
i Bystawin, od 15/IX. 1931-IX. 1932 Kapłanem i prefektem
w Siostr Wronianek w Gdyni. Pribratnie zastępował
w Sarnowie, prefektem w gimnazjum w Starogardzie
od 15/II. 1933-20/XI. 1937r. Po jednominisiornej ad-
ministracji w Cetcy od 1. I. 1938-IX. 1939 w ka-
ryksem w Chełmnie. Od 1. V. 1945r. - administra-
torem w Koronowie.

W czasie okupacji utrzymywał się w Swierciu, Kawczycy
pod Świeżym, Bydgoszczy, Warszawie, Idroci Stu.

Powzieszczone przez Ks. Administratora Jagłę.

Wardryn, dnia 28. VII. 1945.

Ks. Piętkowski, dzielnik. 9

1/11/7

Ks. Bronisław Jagie/1904-1976/-kapelan Okręgu Pomorskiego AK

Bronisław Jagie urodził się 14 XII 1904 r. w rodzinie rolnika Bolesława i Małgorzety z d. Perszyk w Kozlinie na przedmieściu Tucholi. Święcenie kapłanskie otrzymał w Pelplinie 16 III 1929 r., po czym został kapłanem bpa chełmińskiego Okoniewskiego, a następnie siostrzakennych w Topólnie w latach 1930-1931. Był katechetą przy Prywatnym Gimnazjum Sióstr Urszulek w Gdyni/1931-1932/, a następnie wikariuszem w Sarnowie. Na początku stycznia 1933 r. został katechetą przy Państwowym Gimnazjum Klasycznym w Starogardzie. W latach 1937-1939 pełnił służbę wikariusza w Chełmży. W początkach okupacji znalazł się w Warszawie wśród działaczy patriotycznych ze Starogardu, Chojnic i m. in. Tucholi. Okresowo należał do Okręgu Szkolnego Obszaru Zachodniego Delegatury Rządu na Kraj, w skład którego wchodziły Pomorze, Poznańskie oraz zapewne Łódzkie. Pełnił w nim funkcję kierownika biura, nazywanego kuratorem szkolnym. Odpowiadał za utrzymanie łączności z terenem, za inicjowanie i organizowanie tajnego nauczania, kontrolę tych prac itp. W latach 1943-1944 był też łącznikiem między Komendą Główną AK w Warszawie a Okręgiem Pomorskim AK, traktowany też jako jego kapelan, proboszcz czy dziekan. Brał udział w Powstaniu warszawskim, pełniąc w nim funkcję kapłana w oddziałach AK. Wyróżniony został za to Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami 4 X 1944 r. i awansowany do stopnia podpułkownika rez. Po wyzwoleniu był proboszczem w Koronowie/1945-1960/, dziekanem fordonskim/1947-1960/, a następnie proboszczem kościoła NMP w Toruniu/1960-1976/ oraz dziekanem torunskim. Otrzymał tytuł kanonika honorowego Kapituły Katedralnej i odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł nagle jako emeryt w Toruniu 15 XII 1976 r. i tam został pochowany. 25 X 1992 r. /-/ Józef Milewski

Bibliografia:

1. Jednodniówka 80-lecie gimnazjum w Starogardzie, 1960
2. Korespondencje ks. mgr H. Mroza - do autora z 15 XI 1991 r.
3. S. Podlewski. Sierni Bogu i Człowieku, Warszawa 1971.

brak fot.

1/1/8

12

Jągła Bronisław Andrzej ps. "Andrzej Lewandowski", "Kazimierz" (1904-1976), dziekan Okręgu AK Pom.

Ur. 14.XII.1904 r. w Koślince ^{boh.} (Tuchola) w rodzinie Bolesława, rolnika i Małgorzaty z d.Parszyk. Do gimn. uczęszczał w Tucholi, Pelplinie i Chełmnie, gdzie zdał maturę w 1924 r. W latach 1924-1929 studiował filozofię i teologię w Sem.Duchownym w Pelplinie, gdzie 16.III.1929 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pracował jako kapelan i prefekt, a ostatnio jako wikariusz w Chełmży.

Zagrożony aresztowaniem, od 11.XI.1939 r. do 4.III.1942 ukrywał się u rodziny w Swiecku i w Bydgoszczy. [Uw.Red.:wg.J. Milewskiego ~~wpis w zbiorach AP AK~~] "w początkach okupacji należał do grupy konsp. "Czarnego" k.Tucholi"]. Od 5.III.1942 r. przebywał w Warszawie, gdzie jako ks."Andrzej Leszczyński" pełnił funkcję prefekta i z-cy dyr. ~~Licent. i Gimn. Ziemi Zachodnich~~. Ks. Jągła otrzymał nominację na dziekana Okr. AK Pom.ps. 'Kazimierz' z siedzibą w Warszawie. [Uw.red.:wg. J.Milewskiego "działał okresowo w Delegaturze Rządu, pełniąc funkcję kierownika biura, nazwanego kuratorium szkolnym; był też łącznikiem między KG a KO Pom., traktowany tam jako kapelan KO."] Powstanie Warszawskie przeżył na Pradze, gdzie został aresztowany ale wkrótce zwolniony. Pracował w Sam.Plut.Spec.AK w Szpitalu Premienienia Pańskiego na Pradze, opiekując się zakaźnie chorymi. Po upadku Powstania, do 1.XII.1944 pomagał w duszpasterstwie na Grochowie i w Swidrze, jako kapelan w zakładzie dla chorych na płuca. Na wniosek KG AK z dn.4.X.1944 r. Naczelny Wódz i Komendant Gł. AK gen.T.Bór-Komorowski nadał mu Zł K Z z M i awansowany ¹ do stopnia ppłka.

Do Chełmży wrócił 12.III.1945 r., gdzie zajął się

organizowaniem lic. i gimn. Od 1.V.1945 r. był proboszczem w Koronowie, a od 1.IV.1960 r. proboszczem i dziekanem w Toruniu. Zmarł 15.XII.1976 r. w Ciechocinku, pochowany w Toruniu.

AP AK T.ks.B.Jagła; A Diec.Pelplin, Akta pers.B.A.Jagły; Chrzanowski, Konspiracja..., s.20; Komorowski, Leksykon...; Ks. Bronisław Jagła, "Słowo Powszechne", R.30, 1977 nr 40, wyd.B, s.7.

HM

Anastazy Nadolny



1/2. Dokumenty dotyczące relatora: Jagła Bromista

1. Odpis - wyciąg z ogólnego wniosku odświeżeniowego i awansowego sporządzonego w Londynie 3.03.1956 - kserokopia oryg. k. 1 s. 1



H/a x mi. Jach
I/2/1

W D P I S

Wyciąg z ogólnego wniosku odznaczeniowego

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI Z MIECZAMI:

"Ks. Bronisław Andrzej J A G Ł A , członek KGOK I BP, Dyr.
Liceum Og. Kszt. Ziem Zach. im. St. Konarskiego w Warszawie,
pseud. "St. Leszczyński", Kurator Okr. Szkol. Z. Z. KGOK -----

"Za wybitny udział w pracy konspiracyjnej na polu krzewienia oświa-
ty w Kraju, podczas okupacji niemieckiej, w latach 1939-1944, po-
łączony z niebezpieczeństwem utraty życia, na co każdej chwili
narażony był ze względu na panujący terror niemiecki w Polsce

P R Z E D S T A W I A M do Złotego Krzyża Zasługi
z Mieczami.

Przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia
Bratnia Pomoc Prof. Pol. Ucz. Akad., Literatom,
Dziennikarzom itp. ...

(-) Kpt. Józef-George I. Wiśniewski

Kurator Kolegium Głównego Oświaty Konspiracyjnej.

MP. 4. X. 1944 r.

Wódz Naczelny nadał Ks. Bronisławowi Andrzejowi
Jagle, czł. KGOK i BP., Dyr. Lic. Og. Kszt. Z. Z. i Kurat.
O. K. R. Szkol. Z. Z.

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI Z MIECZAMI.

Podstawa: Pismo Komendy Głównej A. K. z dnia 4. X. 1944 roku z notat-
ką na wniosku odznaczeniowym: "Nadaję Bór" ≠ (Wódz Naczelny i Kom. Gł.
A. K. gen. dyw. Tadeusz Bór Komorowski) mp.

Wyciąg z ogólnego wniosku awansowego Samodzielnego Pluto-

nu Specjalnego A. K., 2-gi egzemplarz, Sekcja II. - Bratnia Pomoc Prof.
Pol. Ucz. Akad., Literatom, Nauczycielom Szkół Śred. i Powstańców, Artystom,
Dziennikarzom, Studentom Pol. Szkół Akad., Uczniom Szkół Śred. i
Pow. ...

Ks. Bronisław Andrzej J A G Ł A , jak wyżej i Kapelan i Kier.
Pog. Lek. w Szpitalu Przemienienia Pańskiego Warszawa - PRAGA
Plut. Specj. A. K.

"Za wybitny zmysł organizacyjny, poświęcenie, karność i obowiązkowość
na polu oświaty w konspiracji w latach 1939-1944 i Kier. Pog. Lek.
oraz Kapelana-Proboszcza wyz. i mian. przez Kapel. Nazz. A. K. /Ks. prof.
dr. Tadeusza Jachimowskiego/ w plutonie Samodzielnym Spec. A. K.

P R Z E D S T A W I A M do stopnia Ppułkownika c.w. ze
starsz. 1. 9. 1939.

D-ca Samodz. Plut. Spec. A. K.

(-) Kapt. Józef-George I. Wiśniewski

Mp. 4. X. 1944 r.

Wódz Naczelny awansował Ks. Kap. Prob. Bronisława Andrze-
ja J A G Ł A
DO STOPNIA PPUŁKOWNIKA C.W. ze starsz. 1. 9. 39.

Podstawa: Pismo Komendy Głównej A. K. z dn. 4. X. 1944 r. z notatką na
wniosku awansowym: "Awansuję, BÓR" = (Wódz Naczelny i Kom. Gł. A. K. gen.
dyw. Tadeusz Bór Komorowski) mp.

Zgodność powyższych 2-ch odpisów-wyciągów z ich orygi-
nałami stwierdzam, (-) A. Czukański, za Sekretarz Główny Staw. Pol. Kombatantów.

Londyn, dnia 3. 9. 1956 r.

18-20 Queen's Gate Terrace, London, S.W. 7. Great Britain

Obok podpisu okąga pieczęć z napisem:
Polish Combatants Association in Great Britain
Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, Ocz. Władz
Wielka Brytania oraz godłem z literami S P K

1/3. Inne materiały dokumentacyjne: Jagła
Bronisław

1. Kwestionariusz personalny sporządzony
przez ks. B. Jagłę dn. 15.02. 1959,
kserokop.

li. 1 3,1



1/3/1

Kwestionariusz Personalny

1. K.S. JAGŁA Bronisław Andrzej
2. Rodzice: Bolesław i Wągorzata z d. P a r s z y k, rolnik.
3. Urodzony: 14.12.1904r., Koślinka k/Tucholi, woj.Bydgoszcz
4. Ochrzczony: 26.12.04, Tuchola
5. Bierzmowany: 1916r., Tuchola, J.E.H.Bp.Dr Jakub Klunder
6. Państwowe Gimnazjum Klasyczne w Chełmnie, matura w czerwcu 1924r.
7. Studia: Seminarium Duchowne w Pelplinie od 29.9.24 do 16.3.29
8. Świecenia kapłańskie: 16.3.29., Pelplin, J.E.H.Bp.dr Stanisław Wojciech Okoniewski.
9. Egzamin pro beneficio: 1938r., wynik: ad omne beneficium
10. -----
11. a/ -----
b/ -----
12. Dziekan dekanatu Fordońskiego.
Wizytator nauki religii w Szkołach Ogólnokształcących i Zawodowych na terenie diecezji Chełmińskiej od r.1945.
Wizytator nauki religii w Szkołach Podstawowych dekanatu Fordońskiego na powiat Bydgoszcz od 1957.
13. Wikariusz: Osie 1.4.29-31.12.29, Sarnowo 1.10.32-15.2.33, Chełmża 1.1.38-10.11.39.
Administrator parafii: Cekcyn 15.10.37-31.12.37., Koronowo 11.5.45-17.10.47 (instytucja).
Prefekt: Prywatnego Gimnazjum S.S.Urszulanek w Gdyni (i kapelan) 15.9.31-1.10.32.
Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Starogardzie 15.2.33-15.10.37, prefekt Kursy Ginn. od 1.10.33.
Kapelan J.E.H.Bp.Dr.Okoniewskiego przez rok 1930.
Proboszcz: Koronowo, instytuowany 17.10.1947. 17.09.1948
Zastępstwa po nad 2-miesięczne: kapelana ss.Pasterek w Topólnie, administratorów w Rogoźnie Pom. i Byśkawiu, proboszcza i parafata Czapliewskiego w Byszewie.
Okupacja hitlerowska:
W ukryciu od 11.11.39 - 4.3.42 w Swieciu n/W., leśn.Karczni k/Skarcza, Bydgoszczy.
W Warszawie od 5.3.42. Prefekt od 1.9.42, od 1.12.42 Dyrektor Liceum i Gimnazjum Ziemi Zachodnich w W-wie w czasie konspiracji. Powstanie na Pradze: aresztowany i osadzony tamże w obozie nast.zwolniony dla zaopiekowania się zakaźnie chorymi. Po powstaniu: pomoc w duszpasterstwie na Grochowie do 1.12.44., w Swidrze w Zakładzie dla płucno chorych jako kapelan do 10.3.45.
Powrót do Chełmży 12.3.45. i organizacja tamt.Liceum i Gimnazjum, Administracja parafii Koronowo od 17.5.45.jednocześnie Byszewa od kwietnia do końca lipca 1946, Wtelna od listopada do marca 195 .
14. Rekolekacje: Najczęściej w Pelplinie, a na Jasnej Górze trzykrotnie, w Lublinie i Gostyniu po razie.

Koronowo, 15.2.1959r. *Konrad*

II. Materiały uzupełniające relacje -
- Jacek Bromista

1. Nekrologi, Główny Kurier Polski,
28.12.1976, kserokop. oryg. k.1 s.1
2. Amastasy Nadolny, biogram
"Jacek Bromista Andrzej", [w:] Stow.
biograficzny konspiracji pomorskiej
1939-1945, Toruń 1994, w.1, s.92, kserokop. k.1 s.2
3. Kazimierz Przybylski, art. Kaptan i
działac niepodległościowy, Nowości,
nr 612 13.03.2007, oryg. k.1 s.3



Neurologi *umierotowione* w ZkP z dnia 28. XII 1976 II/A
Głuszt. Kurier Polski
z 28.12.1976

†
Dnia 25 grudnia 1976 r. zmarł nagle w wieku 72 lat były proboszcz parafii Panny Marii i dziekan Dekanatu Toruńskiego śp.
KSIĄDZ KANONIK
Bronisław Andrzej Jagła
Eksportacja zwłok we wtorek dnia 28 grudnia 1976 r. o godz. 15. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę 29 grudnia 1976 r. o godz. 10 w kościele Najśw. Marii Panny, po czym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu przy ul. Sportowej w Toruniu.
DZIEKAN I KSIĘŻA DEKANATU TORUŃSKIEGO
(27719)

†
Dnia 25 grudnia 1976 r. zasnął w Bogu w 72 roku życia i 47 kaptanstwa śp.
KS. KANONIK
Bronisław Andrzej Jagła
były proboszcz parafii Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny w Toruniu, były dziekan Dekanatu Toruńskiego, uczestnik Powstania Warszawskiego, podpułkownik, długoletni, zasłużony działacz Zrzeszenia Katolików „CARITAS” w Bydgoszczy, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi.
Eksportacja zwłok do kościoła p. w. Najśw. Marii Panny w Toruniu nastąpi w dniu 28 grudnia 1976 r. o godz. 15.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 grudnia 1976 r. o godz. 10 z kościoła na cmentarz miejscowy przy ul. Sportowej.
ZARZĄD REJONU „CARITAS” W BYDGOSZCZY
(29424)

†
Dnia 25 grudnia 1976 r. zmarł w wieku 72 lat były proboszcz parafii Panny Marii i dziekan Dekanatu Toruńskiego śp.
KS. KANONIK
Bronisław Jagła
długoletni członek Zrzeszenia Katolików „Caritas” Koła Księży w Toruniu, uczestnik Powstania Warszawskiego, ppłk odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi.
Eksportacja zwłok nastąpi dnia 28 grudnia 1976 r. o godz. 15 do kościoła Najśw. Marii Panny. Pogrzeb odbędzie się w środę 29 grudnia 1976 r. o godz. 10 na cmentarzu przy ul. Sportowej w Toruniu.
ZARZĄD ODDZIAŁU WOJEWÓDZKIEGO ZRZESZENIA KATOLIKÓW „CARITAS” W TORUNIU
(27720)

Archiwum Diecezjalne
w Pelplinie
ul. Biskupa Dominika 11
83-130 PELPLIN

Acta personalia.

112

Jagła Bronisław Andrzej ps. "Andrzej Lewandowski", "Kazimierz" (1904-1976), dziekan Okręgu AK Pom.

Ur. 14 XII 1904 r. w Koślinie, pow. Tuchola, w rodzinie Bolesława, rolnika i Małgorzaty z d. Parszyk. Do gimnazjum uczęszczał w Tucholi, Pelplinie i Chełmnie, gdzie zdał maturę w 1924 r. W latach 1924-1929 studiował filozofię i teologię w Seminarium Duchownym w Pelplinie, gdzie 16 III 1929 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Pracował jako kapelan i prefekt, a ostatnio jako wikariusz w Chełmży.

Zagrożony aresztowaniem, od 11 XI 1939 r. do 4 III 1942 r. ukrywał się u rodziny w Świecku i Bydgoszczy. [uw. Red.: wg J. Milewskiego (mps w zbiorach AP AK) w *początkach okupacji należał do grupy konsp. "Czarnego" k. Tucholi.*] Od 5 III 1942 r. przebywał w Warszawie, gdzie jako ks. "Andrzej Leszczyński" pełnił funkcję prefekta i zcy dyr. Liceum Ziem Zachodnich. Ks. Jagła otrzymał nominację na dziekana Okr. AK Pom. ps. "Kazimierz", z siedzibą w Warszawie. [uw. Red.: wg J. Milewskiego *działał okresowo w Delegaturze Rządu, pełniąc funkcję kierownika biura, nazwanego kuratorium szkolnym; był też łącznikiem między KG a KO Pom., traktowany tam jako kapelan KO.*] Powstanie Warszawskie przeżył na Pradze, gdzie został aresztowany ale wkrótce zwolniony. Pracował w Samodzielnym Plut. Spec. AK w Szpitalu Przemienienia Pańskiego na Pradze, opiekując się zakaźnie chorymi. Po upadku Powstania, do 1 XII 1944 r. pomagał w duszpasterstwie na Grochowie i w Świdrze, jako kapelan w zakładzie dla chorych na płuca. Na wniosek KG AK z dn. 4 X 1944 r. Naczelnny Wódz i Komendant Gł. AK gen. T. Bór-Komorowski nadał mu Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami i awansował do stopnia ppłk.

Do Chełmży wrócił 12 III 1945 r., i zajął się organizowaniem tam liceum i gimnazjum. Od 1 V 1945 r. był proboszczem w Koronowie, a od 1 IV 1960 r. proboszczem i dziekanem w Toruniu. Zmarł 15 XII 1976 r. w Ciechocinku, pochowany w Toruniu.

APAK, T.: ks. Jagła B.; A Diec. Pelplin, Akta pers. B. A. Jagły.

Chrzanowski, *Konspiracja...*, s. 20; Komorowski, *Leksykon...*; Ks. Bronisław Jagła, *Słowo Powszechne*, R. 30/1977, nr 40, wyd. B, s. 7.

Anastazy Nadolny

Stow. biograf. korp. pomorskiej 1939-1945,
cz. 1, Wyd. Bibl. FAPAK, t. V, Toruń 1994

Dzieje i ludzie

Kapłan i działacz niepodległościowy

Losy. Bronisław A. Jagła (1904-1976), kapelan AK, proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w Toruniu

Kazimierz Przybyszewski

W ubiegłym roku minęła 30. rocznica śmierci ks. Bronisława Jagły, osoby zasłużonej dla Polski i Kościoła. Warto przypomnieć tę postać i jej zasługi.

Bronisław Andrzej Jagła urodził się 14 grudnia 1904 r. w Koślinie koło Tucholi w rodzinie rolnika Bolesława i Małgorzaty z Parszyków. Uczył się do gimnazjów w Tucholi, Pelplinie i Chełmnie, gdzie w czerwcu 1924 r. uzyskał świadectwo dojrzałości. Następnie studiował teologię w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie i tam 16 marca 1929 r. otrzymał święcenia kapłańskie.

Pracował kolejno jako wikariusz w Osiu, kapelan biskupa Stanisława Wojciecha Okoniewskiego, kapelan sióstr Pasterek w Topolnie, administrator parafii w Rogóźnie, prefekt Prywatnego Gimnazjum Sióstr Urszulanek w Gdyni (15 września 1931 - 1 października 1932), wikariusz w Sarnowie (1 października 1932 - 1 lutego 1933), prefekt Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Starogardzie (1933-1937), administrator parafii w Cerkwinie i wikariusz w Chełmży (1938-1939).

Żołnierz Armii Krajowej

Po wybuchu II wojny światowej, zagrożony aresztowaniem, od 11

listopada 1939 r. ukrywał się w Świątciu, Karcznal pod Oslekiem i w Bydgoszczy.

Prawdopodobnie wówczas nawiązał kontakty z konspiracją. Od 5 marca 1942 r. przebywał w Warszawie, gdzie pod pseudonimem „ks. Andrzej Leszczyński” zaangażował się w tajne nauczanie. Od 1 września tego roku pełnił obowiązki prefekta i zastępcy dyrektora Liceum Ziemi Zachodnich im. ks. Stanisława Konarskiego, a następnie od 1 grudnia 1942 do 1 sierpnia 1944 r. dyrektora szkoły.

Jako kapelan Armii Krajowej otrzymał nominację na dziekana Okręgu Pomorskiego AK (pseudonim: Kazimierz) z siedzibą w Warszawie. Działalność w Delegaturze Rządu, pełniąc obowiązki kierownika biura i był łącznikiem między Komendą Główną i Komendą Okręgu Pomorskiego AK.

Po powstaniu znów w Chełmży

Powstanie warszawskie przeżył na Pradze, gdzie został aresztowany, lecz wkrótce zwolniono. Pracował w Samodzielnym plutonie Specjalnym AK jako kierownik pogotowia lekarskiego w Szpitalu Przemienienia Pańskiego na Prądze. Na wniosek Komendy Głównej AK z 4 października 1944 r. Naczelny Wódz i Komendant Główny AK, gen. Tadeusz Bór-Komorowski nadał mu Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami i awansował do stopnia podpułkownika za wybitny udział



FK Archiwum

Ksiądz Bronisław Jagła był m.in. wikariuszem w Chełmży i proboszczem w Toruniu

w pracy konspiracyjnej na polu krzewienia oświaty w kraju podczas okupacji niemieckiej w latach 1939-1944.

Po upadku powstania warszawskiego, do 1 grudnia 1944 r. pomagał w duszpasterstwie na Grochowie, a następnie w Świdrze.

Do Chełmży wrócił 12 marca 1945 r., gdzie zajął się organizowaniem gimnazjum i liceum. 11 maja tego roku otrzymał nominację na proboszcza parafii w Koronowie. W tym czasie współpracował z szefem sztabu Pomorskiego Okręgu AK, podpułkownikiem Józefem Chyliń-

skim (pseudonim Andrzej, Kamień), mieszkającym w Bydgoszczy. Wspólnie odwiedzali punkty kontaktowe AK na Pomorzu. Ich łącznikiem był Stanisław K. Szweda - brat przyrodni księdza Jagły. Od 15 grudnia 1946 r. pełnił obowiązki dziekana dekanatu fordeńskiego, a od 1 lutego 1951 r. także kapelana więziennego.

1 kwietnia 1960 r. ks. Bronisław Jagła został proboszczem parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu i dziekanem dekanatu toruńskiego. Od 1945 r. był wiatorem nauki religii w szkołach średnich i zawodowych diecezji chełmińskiej, a od 1963 r. wiatorem katechizacji parafialnej w dekanacie toruńskim i chełmińskim.

Odnowa kościoła

25 maja 1965 r. biskup Kazimierz Józef Kowalski włączył go w poczet honorowych kanoników Kapituły Katedrałnej Chełmińskiej. W tym czasie (około 1966 r.) przystąpiono do prac konserwatorskich w nawie głównej kościoła, prowadzonych przez Tadeusza Zarembę.

Ks. Bronisław Andrzej Jagła był członkiem Komisji Księży Związku Bojowników o Wolność i Demokrację i Wojewódzkiego Oddziału Zrzeszenia „Caritas” w Bydgoszczy. Odrzeczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarł 25 grudnia 1976 r. w Ciechocinku, pochowany został na cmentarzu staromiejskim św. Jerzego w Toruniu.

III/4. Materiały dot. okresu po 1945 r.
- ks. Józef Bromista:

1. Pismo ks. B. Józefy do Bolesława
Bieruta z 14.02.1950, kserokop.
omyc. rkp. k. 2 s. 1-2
2. Notatka ks. B. Józefy, na
złoty jubileusz kapłanstwa Ojca św.,
Piusa XII, dot. m. im. Leonhardota,
kserokop. mpsu k. 1 s. 3



Gdy n 1g, dnia 14 lutego 1950r.

Panie Prezydencie! (B. Bient)

Podana w dzisiejszych audycjach radiowych i prasie wiadomość o krepowaniu przez J.E.X.Biskupa dr Kowalskiego, Ordynariusza diecezji Chełmińskiej, wolności sumienia swoich kapłanów i wmieszania w to mojej osoby daje mi ostateczny impuls do przedstawienia Panu, Panie Prezydencie, prawdy.

1. Nie zostałem przez J.E.X.Biskupa dr Kowalskiego ani zabrany z zajmowanego stanowiska proboszcza w Koronowie i dziekana fordeńskiego ani skierowany na pobyt przymusowy w stolicy Biskupiej w Pelplinie ani w Gdyni.

Jest natomiast faktem powszechnie znanym, że choruję od dwóch lat poważnie na astmę, przeszedłszy w roku 1948 w miesiącach od stycznia do marca trzy poważne grypy z zapaleniem oskrzeli i następstwem astmy, którą podleczyłem w Szeszawie Źroju. Cierpieniem tym spowodowany jest także również wyczerpaniem pracą - bo na parafii pozostawałem sam przez przeciąg pół roku z powodu trzymania w areszcie śledczym mego wikarza - wzmiankowanym 15 grudnia ub.r. J.E.X.Biskupowi Ordynariuszowi o konieczności mego urlopu po skończonej kolejącej, o który poprosiłem 6 lutego b.r. i otrzymałem.

Znajduję się w Gdyni na plebanii u mego przyjaciela X. Kan. Miszewskiego, zaskiując pełną swobodę, lecząc jednocześnie moje zachorowanie. Do Gdyni a nie do Pelplina udałem się niczem nieskrępowany, jedynie za radą mego X.Biskupa Ordynariusza nie z jego nakazu.

2. J.E.X.Biskup Ordynariusz dr Kowalski w niczem nie może poważać moich przekonań tak religijnych jak i politycznych, pozwalając mi całkowicie na swobodne ich wypowiedzianie. To samo mogę oświadczyć w stosunku do moich konfratrów kondekanalnych. Posłuszeństwo, jakie winienem mego X.Biskupowi Ordynariuszowi jest całkiem dobrowolne a spełnienie go uważam za obowiązek swego sumienia.

Dla mego X.Biskupa Ordynariusza jestem pełen szacunku, mogę o nim powiedzieć tylko słowa pochlebne. Jest kapłanem wedle Błogosławionego Jezusa, wzorem życia kapłańskiego, kochającym nie mniej od Kościoła Polskę, swoją ziemską Ojczyznę, o której oswobodzenie walczył w Wielkopolskim Powstaniu, nastawiając pierś i narażając życie za wolność i swobodę swoich współrodaków.

Oskarżenia takie, jakie podały dzisiejsza prasa i radio wciągając w to moją osobę, nie przynoszą J.E.X.Biskupowi żadnej ujmy, przeciwnie podnoszą w oczach całego społeczeństwa.

3. Na wzięcie udziału w Krajowej Naradzie Caritas w Warszawie wyraziłem swą zgodę w przedświadczaniu, że narady będą się toczyć wobec przedstawicieli Polskiego Episkopatu, co więcej przy udziale mego X.Biskupa Ordynariusza. Takie zapewnienie dał mi drogą telefoniczną mój sąsiad i przyjaciel X.rada Bartel z Dobroza. I to było motywem wzięcia udziału z mej strony w powyższym zjeździe.

Z głębokim żalem muszę stwierdzić, że zostałem wprowadzony w błąd, bo nie było na „Naradzie” nie tylko mego ale wogóle żadnego z II.EE.XX.Biskupów. Co więcej Zjazd Krajowy w Warszawie odbył się bez zgody i aprobaty Episkopatu (cfr.pismo J.E.X.Biskupa Chełmińskiego l.dz. 42/50/Ord. do Kapłanów Dekanatu Fordońskiego).

Autorytet zaś X.rady Bartela osobistego przyjaciela Pana Premiera Cyrankiewicza i Pana Ministra Rusinka, specjalnego zaufanego pośrednika pom.J.E.X.Biskupem Ordynariuszem Diecezji Chełmińskiej a Polskim Rządem, został podważony a zaufanie przez powyższy fakt podkopane.

4. Wróciwszy z Warszawy dwukrotnie przemawiałem. Sprawozdanie prasowi nie ujeli moich przemówień w całości tak że prasa i radio podały je okaleczone i zniekształcone co do treści i formy.

Znamiennym jest fakt, że w obu zostały opuszczone momenty podkreślające „naszą wierność wobec naszych XX.Biskupów, prawowitych następców przez Chrystusa ustanowionych Apostołów, żyjących w rzeczywistości

z głową Kościoła - Biskupem Rzymem." „Ktoby nas chciał zepchnąć na inną drogę, zepchnąby nas na drogę schizmy - odszczepieństwa, którą za żadną cenę kroczycy nie będziemy" - dosłownie.

Powższy fakt łączenie

- a/ z wypowiedziami niektórych kapłanów na Zjeździe w Warszawie n.p.o wewnętrznej konkordancie - których nie skrytykuję osobiście,
 - b/ z przerywaniem dyskusji w momencie podkreślania przez mówców swojej wierności wobec Episkopatu i Stolicy Sw., przyjmowanego przez niektórych oklaskami,
 - c/ z opuszczeniem w radio i prasie wypowiedzi X.Kanownika z archidiecezji poznańskiej, wypowiedzi X.prob.Kwiatkowskiego z Osieka, dotyczących właśnie sprawy przytoczonej pod b/
 - d/ z niedopuszczeniem do głosu mojej osoby mimo rychłego zgłoszenia i interwencji mojej i dwukrotnej X.Griwka z Lichnów na Pomorzu
- nasunął mi poważna refleksja, czy Zjazd Warszawski miał na celu zajęcie się jedynie sprawami Caritas, czy jednostki nieodpowiedzialne nie miały jeszcze obok tego innych celów od wytkniętego donioślejszych.

Bądźco bądź okaleczenie i zniekształcenie moich przemówień przez sprawozdawców prasowych jest dla mnie wiernego Kościoła i Ojca Kapłana, kochającego równie gorąco swoją Ojczyznę, bardzo bolesne a samo w sobie znamienne.

Okazem maksimum dobrej woli, na jaką stać mnie było, przekonany o szczerości sków Pana Prezydenta niedopuszczenia do rozłamów w narodzie, niewbijania klinu pomiędzy hierarchię kościelną a kler niższy jak również o szczerych intencjach i rzetelnych wysiłkach Polskiego Episkopatu, zdążającego do tych samych celów.

Wykorzystywanie w terenie mojej dobrej woli, jak również wyjaśnienie w sprawie kościelnej organizacji Caritas Polskiego Episkopatu omówienie jej przez J.B.X.Biskupa Ordynariusza w łączności z tym wszystkim, co wyżej powiedziałem, każe mi otwarcie wyznać że widzę się nawiedzonym a w sumieniu swoim poważnie zaniepokojonym, że nie służę sprawie jak ją pojmowałem i zamierzałem planowicie zgodzić w Narodzie przy współpracy a nie wykluczaniu tak Rządu jak Episkopatu.

Pan Prezydent będąc ożaskaw przyjął powyższe szczerze moje przedstawienie prawdy łącznie z uprzejmą prośbą o spowodowanie podległych Panu Prezydentowi organów, by sprostowały fakty i moje stanowisko, przedstawione zgoda w fałszywym świetle tak przez prasę jak przez radio poparte jeszcze zażącznikami, złobonym na żądanie urzędników Bezpieczeństwa Publicznego w niedzielę Palmową ub.roku przed rannym nabożeństwem.

Jednocześnie proszę gorąco Pana Prezydenta o zrealizowanie Swojego na audjencji w 30 ub.m.żaskawie danego nam przyrzeczenia: „... do puszczę do walki między Kościołem a Państwem... Rząd nie ma zamiaru bić klin pomiędzy hierarchię kościelną a kler niższe duchowieństwo które nie wprowadzone w życie w naszej diecezji Chełmińskiej, spędzają nam sen z oczu.

K.Bronisław Andrzej Jagła,
dzikan fordoński
proboszcz koronowski

Pana Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Szefa Kancelarii Cywilnej
Pana Ministra

w Warszawie

III/14/3

Na złoty jubileusz kapłaństwa Ojca św. Piusa XII.

Rocznice swoje mamy zwyczaj obchodzić uroczystie. Święcą je tak pojedyncze jednostki jak całe społeczności. Święci je również Kościół św.

Na dzień wspanialszy przypadku rocznica 50 kapłaństwa Ojca św. Piusa XII którą dziś obchodzimy uroczystie. Ojciec św. to głowa całego świata chrześcijańskiego, to następca św. Piotra, księcia apostołów, któremu Chrystus Pa przyobiecował najwyższą władzę za jego wyznanie, iż jest Jezus Chrystusem, i nam Boga żywego "Tyś jest opoka, na tej opoce zbuduję kościół mój a bramy piekielne nie zwyciężą go. Tobie dam klucze królestwa niebieskiego..."

Ojciec św. jest zastępcą Chrystusa Pana na ziemi, bo nie komu innemu ty. ko Piotrowi św. i jego następcom Chrystus Pan godność tę przekazał przed swoim zmartwychwstaniem nad jeziorem Genezaret, kiedy powiedział do św. Piotra: "Paś owce moje, paś baranki moje".

I jak Piotr św. Kościołem Chrystusowym rządził, przeprowadzając wybór i Macieja na apostoła w miejsce Judasza zdrajcy, wizytując pierwsze gminy chrześcijańskie, decydując o przyjęciu do kościoła i pogan przez ochrzczenie setnika Korneliusza, przewodnicząc na soborze apostoelskim, tak i następcy jego biskupi rzymscy - zwani papieżami, tę samą władzę najwyższą w kościele wykonują.

Do nich też zwracają się gminy chrześcijańskie swymi trudnościami: jak gmina koryncka do w I wieku udała się do św. Klemensa rzymskiego mimo że w pobliskim Efezie żył jeszcze św. Jan Apostoł. Sw. Wiktor I nakazuje całemu Kościołowi święcić wielkanoc w obecnie ustalonym terminie, a Stefan św. rozstrzyga spór o ważności chrztu św. odszczepieńców.

Ponieważ biskupi rzymscy tak wielką cieszą się w Kościele poszukiem od pierwszych wieków chrześcijaństwa, wrogowie Kościoła, chcący zniszczyć Kościół, w nich godzą najczęściej w jako Kościoła tego głowę podobnie jak żydzi starożytni w św. Piotra a cesarze rzymscy również w jego następców.

Ponieważ paież jest głową chrześcijaństwa każda jego boleść napełnia nas smutkiem a pomyślność radością podobnie jak pierwsza gmina chrześcijańska się smuciła i modły nieustannie płała do Boga za św. Piotra w czasie jego uwięzienia i radowała się, gdy zobaczyła go pośród siebie, uwolnionego przez anioła. To też w rocznicę 50-tą święceń kapłańskich Ojca św. Piusa XII oczekujemy całego świata chrześcijańskiego zwrócone są ku Stolicy Pa Apostolskiej.

"Diecezja Chełmińska ma szczególny tytuł wdzięczności wobec obecnego Papieża. Podczas okupacji hitlerowskiej on to bronił mężnie i wytrwale naszych praw i do kultu religijnego i do nabożeństw ojczystym języku przez liczne interwencje oraz dobitne przemówienia, tudzież przez pomoc okazaną naszym więźniom i uchodźcom. Po wojnie zaś wspaniałym ojcowskim gestem nadał w nawiązanie za wierność kleru i ludu pomorskiego, okazaną podczas wojny Stolicy Apostolskiej, przywilej mitry Prepozytowi i Dziekanowi naszej kapituły katedralnej, nie przestając nadal dobrze czynić naszym najbiedniejszym" (Biskup Chełmiński).

Złoty Jubileusz kapłaństwa Ojca św. prawie że zbiega się z oświadczeniem Rządu Polskiego w sprawie unormowania stosunków między państwem a kościołem. Taką normalizację ujętą układem dwustronnym równym z równym określamy mianem konkordatu. Ustala on i rozgranicza kompetencje jednej i drugiej strony w sprawach obchodzących obie. Konkordaty szczerze zawarte i uciążliwie wykonane są prawdziwym błogosławieństwem dla kościoła i państwa. Przyczyniają się do usunięcia wielu nieporozumień i zażegnania niepokoїв. Ponieważ konkordat jest umową pomiędzy państwem a kościołem, zajmują się jego zawarciem ich przedstawiciele t.j. najwyższa władza państwowa z jednej strony a z drugiej najwyższa władza kościoła czyli Ojciec św.

Prawdziwą dla nas byłoby radością, gdyby wysiłki obu stron doprowadziły do pomyślnych wyników a obchód jubileuszowy Ojca św. był ich zapoczątkowaniem.

X, Bron. A. Jagła

IV / 1. Korespondencja bieżąca: dot. ks. Jagły
Bromstawa

1. List Fundacji do ks. prof. A. Nadolnego
z 18.12.2002r. w sprawie udostępnienia
oryginału listu brata ks. Jagły -
zob. w. II s. 9-10; kserokop. k. 1 s. 1

2. Pismo ks. prof. Anastazego Nadol-
nego do Fundacji z 26.12.2002r.,
- mater. o ks. B. Jagły i B. Bojsku,
mpis, oryg. k. 1 s. 2

3. Pismo Fundacji do ks. prof. A. Nadolnego
- L. dz. 154/Pom. - 410/03, kserokop. oryg.
mpis k. 1 s. 3

4. Pismo Fundacji z 20.01.2003
do Wiesława Parszyka, kserokop.
oryg. mpis k. 1 s. 4-5

List do ks. prof. Amoszewego Wacława - Jędrzej



FUNDACJA ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU, NR 10901506-4675-128-00-

Toruni 18. 12. 2002r.

wypł. z Brulotu.

18. 12. 2002r.

Wielebny Księżę Profesor!

IV/1/1

Przepraszam, że niepokoję, ale mam wielką prośbę: Otóż w dokumentach śp. ks. Bromiśława Jagły jest list adresowany do Wielebnego Księdza z datą 15. 15. 1994r. Autorem listu, wynika to z bardzo nieczytelnej treści, jest chyba brat śp. ks. Jagły. W związku z tym, że treści tego listu zawiera niezwykle ważne dla historii Pomorza fakty, które dotyczą kontaktów bezpośrednich ks. Jagły z konspiratorami na Pomorzu, czy mogłabym prosić o ewentualny czytelniejszy odpis. Studium Polski Podziemnej w Londynie zabiega o fakty potwierdzające kontakty śp. ks. Wacława Jędrzejki z Pomorzem, Wielkopolską i Watykanem. Czy moglibyśmy prosić o fakty dotyczące tych kontaktów. W naszym Archiwum nie znalazłam takich informacji, poza tym co stwierdza śp. dr Konrad Ciechanowski.

W imieniu Pani Profesor i wszystkich pracowników Fundacji życzę wszelkiej pomyślności z okazji Świąt Bożego Narodzenia
Z wyrazami szacunku
Elżbieta Skerška
dokumentalistka

Archiwum Diecezjalne
w Pelplinie
ul. Biskupa Dominika 11
83-130 PELPLIN
Ldz. 200/02/0

Wpłynęło dnia 21. 12. 2002
Ldz. 6255

Pelplin, 26 XII 2002

14/1/2

Elżbieta Skerska
Fundacja Archiwum Pom. AK
87-1900 Toruń

Szanowna Pani,

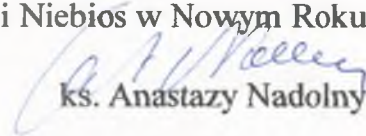
Przesyłam przepisany list Stanisława Kostki Szwedy z Tucholi (15.5.1994) przyrodniego brata ks. kan. Bronisława A. Jagły. Załączam także oryginał, w Archiwum Fundacji AK znajdzie lepsze miejsce i wykorzystanie.

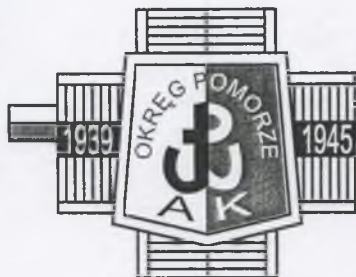
Niestety, nie posiadam żadnych informacji o kontaktach ks. Waleriana Pączka z Pomorzem i Watykanem. Mam jedynie więcej danych do jego powojennej działalności duszpasterskiej w Niemczech Zachodnich. - zob. J. Walerian Pączek

Dziękuję za *Biuletyn* 2002 nr 2/43.

Łączę wyrazy poważania. Życzę przychylności Niebios w Nowym Roku

list - zob. 12. 11 s. 22-26


ks. Anastazy Nadolny



FUNDACJA

ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186
http://www.um.torun.pl/AK, e-mail: AK@um.torun.pl

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU, NR 10901506-4675-128-00-

Torun 20.01.2003 r.

odp. me S. ds. 62 55/Pom.
+ prosba o adres i dane
o St. Kostku Szwedu
C. dk. 154/Pom-410/03

List do
ks. prof. Amostazego
Nadelnego

Przewielebny Księżu Profesorze :

Bardzo serdecznie dziękujemy za życzenia z okazji Nowego Roku, a przede wszystkim za list, oryginał i odpis, Stanisława Kostki Szudy do ks. Bronisława Jagły. List ten zawiera niezwykle cenne fakty dotyczące konspiracji; jeszcze raz serdecznie dziękuję.

W treści listu wynika także, że p. Stanisław Kostka Szuda był żołnierzem konspiracji. Fakt ten jest odnotowany w naszym Archiwum, ale nie posiadamy Jego relacji. Od napisania wspomnianego listu minęło już prawie dziesięć lat i czy kontakt z Nim pod wskazanym adresem (ul. Polna 1 89-500 Tuchola) jest możliwy ? Przypuszczam Księdza Profesora za nekancie korespondencją, ale relacja napisana przez p. Szudę stanowi dla nas ogromną wartość.

Obecnie gromadzę materiały do cz. 5 "Słownika biograficznego konspiracji pomorskiej". Czy może Ksiądz Profesor udzieliłby mi wskazówek dotyczących nazwisk Duchownych, których biogramy winny ukazać się we wspomnianej części.

W imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej bardzo serdecznie dziękuję za współpracę z Fundacją.

Łączne serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z wyrazami szacunku i poważania

Elżbieta Skerska
Elżbieta Skerska

1x - dane o St. Kostce Szweda
+ det. biogr. ks. Jagły

FUNDACJA

ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-186

<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl

KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU, NR 10901508-4675-128-00-

Torun 20.01.2003r. 14/1/4

C. dz 153/Pan-510/03

Panie Mietku!

Obecnie pracuję w Archiwum Pomorskim AK w Toruniu. W naszym Archiwum znajdują się akta ks. ppłk. Bronisława Jagły, który podczas okupacji działał w konspiracji. Urodził się pod Tucholą, a jego matka, Margareta miała nazwisko panielskie Parszyk. Pomyślałam sobie, że może to Pana rodzina, bo nazwisko Parszyk nie jest dość częste. W zamyśleniu przesyłam zyciorys ks. Jagły, który został wydrukowany w cz. 1 "Słownika biograficznego konspiracji pomorskiej 1939-1945", który wyjechało nasze Archiwum.

Chodzi mi jednak o coś innego. Ksiądz Jagła miał przyrodniego brata Stanisława Kostkę Szweda, który mieszkał (w 1994 r.) w Tucholi przy ul. Polnej 1. Chciałabym nawiązać z nim kontakt, ale nie wiem czy żyje. Może wie Pan coś o nim wie? Bardzo by mi Pan pomógł.

Proszę, aby Pan odpowiedział dot. mojej wrocę -
- Margerencie albo zapraszam na ul. Poznańską
74 m. 15 (po południu) - tu mieszkam.

Ładnie, pozdrowienia z pomorskim
norte! E. Skerska 29

TV/11/5



Mieczysław Parszyl
prac. Gimn. nr 15 Tomii
ul. Paderewskiego 5/11

IV/2. Korespondencja uzupełniająca relacje -
- ks. Józef Bromista

1. List Stanisława Kostki Szewcy, przyrodni
brat ks. J. Józefy, do ks. Anastazego
Kadolnego, 15.05.1994, r.kp. omg. k. 1 5.1-2
2. Opis w/w listu k. 2 5.3-4



zest. do listu

26.12.2001

ks. Nadobny - 2. IV / 11
Przewodniczący Komisji Przewodni

Tuchola, 15.5.1994r.

IV/12/1

X. Jędrzejko

Proszę zapisać za list z 27.4. w sprawie z sygnaturą ks.
kan. Bronisława Andrzeja Jędrzejko, mego kompromitowanego brata.
Odebrałem to z wielkim wzruszeniem, ponieważ ma po-
wiedzenie naszych pryncypów i, Pan Proszę wyprostować odcie-
sprawiedliwie. Zmarły brat doznał się wreszcie rekabi-
litacji jego osoby. Zarząd się wyprostował od niesprawiedliwego
skarbu "Caritatis" w Warszawie pod koniec stycznia 1950.
Dziękuję wstąpił na plebanii w Koronowie, gdzie oncelimni
arenowania (umowa) umiżiono jego wkarinosa ks. S.
Pielętnickiego - obecnie proboszcza w Tetachnie). Zarząd
i przyjaciel ks. Jędrzejko ks. radca Józef Dąbka z Dobryna 19
(zaproszenia) z prezydentem J. Gyrankiewiczem z Kłodzka
było wspólnie z podniejęciem ministrem Rezerwy
w obronie Koncentracyjnym, gdzie on otworzenia ks.
J. Dąbka wsi mieli już w obronie kontakty z Z.S.P.K.)
gdy dowiedzieli się, że władze ks. obywatela P. B. Jędrzejko
M. P. prowadził sprawy (omawiali się o jego ustronie
w Postawie Władysława, spora jego ustronie z tajnego
mawiana - Wskazywano do Koronowa po zatw.
a wsi były powołani stop. powołani zamieszkało ks.
"wrogę obywatela na rokoch" Józefa Jędrzejko po P.A.
mawiana w P.A. to była sprawa wypracowana wstąpił
wionem i latem 1948 Józef Jędrzejko P.A. na Pomorze
z Szefem Sztabu Obr. Dom. Armii Krajowej w Pylegostwie
pprk. Józefem Chylickim ps. "Kamień", "Róża" "Wicher",
gabie zarobkiem melonami na ul. Św. Trójcy 3 - świadek
wyjściu to sekretarka pprk. Chylickiego p. Bronisława Gon-
olawek ps. "Teresa 3x3" i je Stanisław Mostna Szwede ps.
"Stalin - 5sp". Pprk. J. Chylicki z adiutantem i ks. obywatela
pprk. P. A. Jędrzejko jedyni rolnicy w tym czasie po
mawiana Montaktoch P.A. na Pomorze, pracowali
m. in. u ks. dr. Kaz. Janiszewskiego w H. Chylickim,
co wiele potwierdziło jego gospodczy p. Stan. Szwedka
zam. - w Tulokli ul. Władysława 16/24, jak rolnicy
do pprk. ks. Józefa Wryery w Wieldu, przyrodny i Gęstka
Pomorskiego i kto wych. W P.A. obwoła tuloklińskiego - chor.
Antoniego Gęstka ps. "Złoty" - świadek zarobku filka zstana
ks. ps. "Czerwony" Fartuszek i brat do wsi i innych rolnicy
P.A. mawiana i wsi wsi (gęstka) & symonów stop. i wsi
i wstąpił z zaproszenia na Krajowy naradę w Warszawie
w Wieldu i przyjechał do Koronowa, umiżiono stopni

Wskazywano do Koronowa po zatw. a wsi były powołani stop. powołani zamieszkało ks. "wrogę obywatela na rokoch" Józefa Jędrzejko po P.A. mawiana w P.A. to była sprawa wypracowana wstąpił wionem i latem 1948 Józef Jędrzejko P.A. na Pomorze z Szefem Sztabu Obr. Dom. Armii Krajowej w Pylegostwie pprk. Józefem Chylickim ps. "Kamień", "Róża" "Wicher", gabie zarobkiem melonami na ul. Św. Trójcy 3 - świadek wyjściu to sekretarka pprk. Chylickiego p. Bronisława Gonolawek ps. "Teresa 3x3" i je Stanisław Mostna Szwede ps. "Stalin - 5sp". Pprk. J. Chylicki z adiutantem i ks. obywatela pprk. P. A. Jędrzejko jedyni rolnicy w tym czasie po mawiana Montaktoch P.A. na Pomorze, pracowali m. in. u ks. dr. Kaz. Janiszewskiego w H. Chylickim, co wiele potwierdziło jego gospodczy p. Stan. Szwedka zam. - w Tulokli ul. Władysława 16/24, jak rolnicy do pprk. ks. Józefa Wryery w Wieldu, przyrodny i Gęstka Pomorskiego i kto wych. W P.A. obwoła tuloklińskiego - chor. Antoniego Gęstka ps. "Złoty" - świadek zarobku filka zstana ks. ps. "Czerwony" Fartuszek i brat do wsi i innych rolnicy P.A. mawiana i wsi wsi (gęstka) & symonów stop. i wsi i wstąpił z zaproszenia na Krajowy naradę w Warszawie w Wieldu i przyjechał do Koronowa, umiżiono stopni

tam dává i nasvědčilo Mr. Dr. Jagdy, by 90
 nikoliv provedl uveřejnění. Jednou z nich zejména se
 odehrá na fidele Cantan vize Birkup (viele list
 Mr. Drickane Br. B. Jagdy do Drimoluba Pol. Polenta)
 Brat miedowenat, nie otrzymel list potanenia tef.
 z Kuria Birkupia i dlatego zmusil zamgenovat cho
 roby i podnes Mr. Dr. pafi nekomo niepryptomu
 Jony ottam ~ nikobins rano provedl vyjardem
 do Wry. Mr. radice Darte wyjednke ze mny mu to
 covrasidilimny, bo i tan rodusej by 90 aruotavano.
 Jednak zego porucenie nej spravakidto, to narodni
 n narodsk Krajovej Cantan postavit go v svetle
 niekomprymu u vladr Katicelnymk nad enym
 kolat do Karca swego zycia. Do rociem tego byt
 nieobecnost Kuria Birkupa na zego trogrebn
 gdm egretna porucenie Mr. Tuzulat Janu Jony
 matiale onoto 50 lety. Nie wogz do obrt tego
 pojai, ze tak moinea smybnosti etonika - Kaplan
 vromego Chrystusov, Motevotod i Ofenyte. Gdm
 na zego nagrobku v Tomnu z 1938 r. umrtom
 na. mapo, Kapelana i pte Bk, Postane Hamavni
 to kto z trovantia Bk v Tomnu zarolat od
 Mr. Jony. 1939 1945 1945
 ten Kuria patriota, nie byt nekomo ~ Bk
 Ocuivite Mr. Kan. Novakowski poruotit go dia
 Zapomniano o penybynej antabakus v Krtidy
 patriota? choby, Gtqblka polioje miseny Pracie
 a Episkopatem Mr. radley Jony Batta i Mr. Kan.
 Br. B. Jagdy, ktory urabovali pred arestovanim
 Mr. Kan. Jony Wry, Tacholi. By odytkupit
 byla petusejra v Briketyve Bricajk Brice
 vnu Dourorskogo Bruci Krajovej - Tomu 24 1990
 Nr 3-8, nyolanego z Otazji 57 rocmicy utvorim
 Starby Zuziztm Polski (zalgren Bk) i mromytkaj
 patriotycko-religijnyk z narodnem Mr. Pittupm
 H. Dnykuckego - nie vyumekniano miestety
 Dourantem Wry, Kapelana i otamam Bk. Dourora
 Mr. pte Dour. Bricnej Jagdy v nekny: Dourm
 na nekony Warty. Skony, ktory z Wm avil
 Moutetty byli vorynyave (vov. 4. Jotta vavil)
 za osobidite nie byto, tego kommitovat notave
 o mafe utvorovane seke.

Spisovani na praci...
 14.2.1992...
 ...
 ...

Zmianam viece Cuzgodnem Kursem byt
 vrecke obrat, ze spravakidom itate ~ zabolit
 i prony Doga by det Mr. Dr. vudotark i tit
 v Montymiovania idria opatlego na Travan
 z zera vrtomk z zaprovnan...

[List Stanisława Kostki Szwedy (ul. Polna 1, 89-500 Tuchola)
do ks. Anastazego Nadolnego w Pelplinie]

spok. Nowy inf. 10328

Tuchola, 15.5.1994
Przewielebny Księżu Profesorze, (ks. A. Nadolny)

Bóg zapłać za list z 21.4. br. wraz z życiorysem ks. kan. Bronisława Andrzeja Jagły, mego przyrodniego brata. Odebrałem to z wielkim wzruszeniem, pomny na powiedzenie naszych przodków, iż „Pan Bóg nierychliwy ale sprawiedliwy”. Zmarły brat doczekał się wreszcie rehabilitacji Jego osoby. Zaczęło się wszystko od nieszczęsnego zjazdu „Caritasu” w Warszawie pod koniec stycznia 1950 r. Byłem wtedy na plebanii w Koronowie, gdzie oczekiwał aresztowania (uprzednio uwięziono Jego wikariusza ks. S[tanisława] Peplińskiego – obecnie proboszcza w Szlachcie). Sąsiad i przyjaciel ks. Jagły ks. radca Józef Bartel z Dóbrcza (zaprzyjaźniony z premierem J. Cyrankiewiczem, z którym był wspólnie z późniejszym ministrem Rusinkiem w obozie koncentracyjnym, gdzie wg oświadczenia ks. J. Bartla w/w mieli już w obozie kontakty z ZSRR), gdy dowiedział się, że wokół ks. dziekana B. A. Jagły U.B. prowadzi wywiady (orientowali się o Jego udziale w Powstaniu Warszawskim, sporo Jego uczniów z tajnego nauczania w Warszawie przyjeżdżało do Koronowa po zaśw., a więc były przecieki itp., poza tym zarzucano mu „wrogą działalność na szkodę Państwa Polskiego po 1945” udział w AK, to była prawda współpracował bowiem wiosną i latem 1945 jako kapelan AK na Pomorze z Szefem Sztabu Okr. Pom. Armii Krajowej w Bydgoszczy ppłk. Józefem Chylińskim ps. „Kamień”, „Rekin”, „Wicher”, gdzie zawoziłem meldunki na ul. Św. Trójcy 3 – świadek żyjący to sekretarka ppłk. Chylińskiego p. Franciszka Gondaszek ps. „Teresa 3x3” i ja Stanisław Kostka Szweda ps. „Stachu-Sęp”. Ppłk J. Chyliński z adiutantem i ks. dziekanem ppłk. B. A. Jagłą jeździli również w tym czasie po punktach kontaktowych AK na Pomorzu, nocowali m. in. u ks. dr Kaz. Janiszewskiego w W. Czystem, co może potwierdzić jego gospodyni p. Stan. Dymska, zam. w Tucholi, ul. Warszawska 16/24, jak również do ppłk ks. Józefa Wryczy w Wielu, przywódcy „Gryfa Pomorskiego” i k-ta Wydz. VI AK obwodu tucholskiego – chor. Antoniego Giłki ps. Żuław – świadek Jadwiga Giłka żołnierz AK ps. Czerwony Fartuszek, zam. w Tucholi, ul. Buczka (?) oraz do wielu innych żołnierzy AK niestety już nieżyjących) wymazał swoje imię i nazwisko z zaproszenia na krajową naradę „Caritas” w W-wie i przywiózł je do Koronowa, uprzednio wpisując [str. 2] tam imię i nazwisko ks. dziekana B. A. Jagły, by go uchronić przed uwięzieniem. Jednocześnie zapewnił, że będą na Zjeździe Caritasu Księża Biskupi (vide list ks. dziekana Br. A. Jagły do prezydenta Bol. Bieruta). Brat nie dowierzał, nie otrzymał też połączenia telef. z Kurią Biskupią i dlatego chciał zasugerować chorobę i podczas Mszy

św. paść rzekomo nieprzytomny przy ołtarzu w niedzielę rano przed wyjazdem do W-wy. Ks. radca Bartel wspólnie ze mną mu to odradziliśmy, bo i tak później by go aresztowano. Jednak jego przeczucie się sprawdziło, bo udział w Naradzie Krajowej „Caritas” postawił go w świetle niekorzystnym u władz kościelnych, nad czym bolał do końca swego życia. Dowodem tego była nieobecność Księdza Biskupa na Jego pogrzebie, gdzie egzekwie prowadził ks. infułat Jank przy udziale około 50 księży. Nie mogę do dziś tego pojąć, że tak można skrzywdzić człowieka – kapłana wiernego Chrystusowi, Kościołowi i Ojczyźnie. Gdy na jego nagrobku w Toruniu w 1977 r. umieszczono m. in. napis „Kapelan Ppłk AK, Powstaniec Warszawski”, to ktoś ze środowiska AK w Toruniu zażądał od ks. prob. J. Nowakowskiego usunięcia tegoż, „bo ten ksiądz patriota” nie był rzekomo w AK. Oczywiście ks. kan. Nowakowski przepędził gościa. Zapomniano o pozytywnej działalności „księży patriotów”, choćby „gołąbka pokoju między Rządem a Episkopatem” ks. radcy Józefa Bartla i ks. kan. Br. A. Jagły, którzy uratowali przed aresztowaniem ks. kan. Józefa Wrycę z Tucholi. By dyskryminacja była pełniejsza w *Biuletynie Fundacji Archiwum Pomorskiego Armii Krajowej w Toruniu* XII 1990 Nr 3-8, wydanego z okazji 51 rocznicy utworzenia Służby Zwycięstwu Polski (załazek AK) i uroczystości patriotyczno-religijnych z udziałem ks. biskupa M. Przykuckiego – nie wymieniono niestety Powstańca W-wy, Kapelana i Dziekana AK Pomorza ks. ppłk Bron. Andrzeja Jagły w rubryce: „Odeszli na wieczną wartę”. Akowcy, którzy z Nim mieli kontakty, byli rozgoryczeni (m. in. A. Giłka z Tucholi). Ja osobiście nie będę tego komentował w obawie o moje schorowane serce.

Składam Wielce Czcig. Księdzu Dyrektorowi wielkie dzięki, że sprawiedliwości stało się zadość i proszę Boga, by dał ks. prof. dużo łask i sił w kontynuowaniu dzieła opartego na prawdzie. Z serca dziękuję i zapraszam do Tucholi – wdzięczny Stanisław Kostka Szveda.

P.S. Zał. kserokopie: 1/ listu ks. dziekana Br. A. Jagły do Prez. B. Bieruta z 14.2.1950 i 2/ odezwy Jego do wiernych na Złoty Jubileusz Ojca św. Piusa XII.

Ośmielam się prosić o przekazanie wyrazów szacunku i pozdrowień dla księży Infułatów: A. Liedtkego i Stan. Grunta. Niech Wszechmogący wszystko wynagrodzi – z Bogiem.

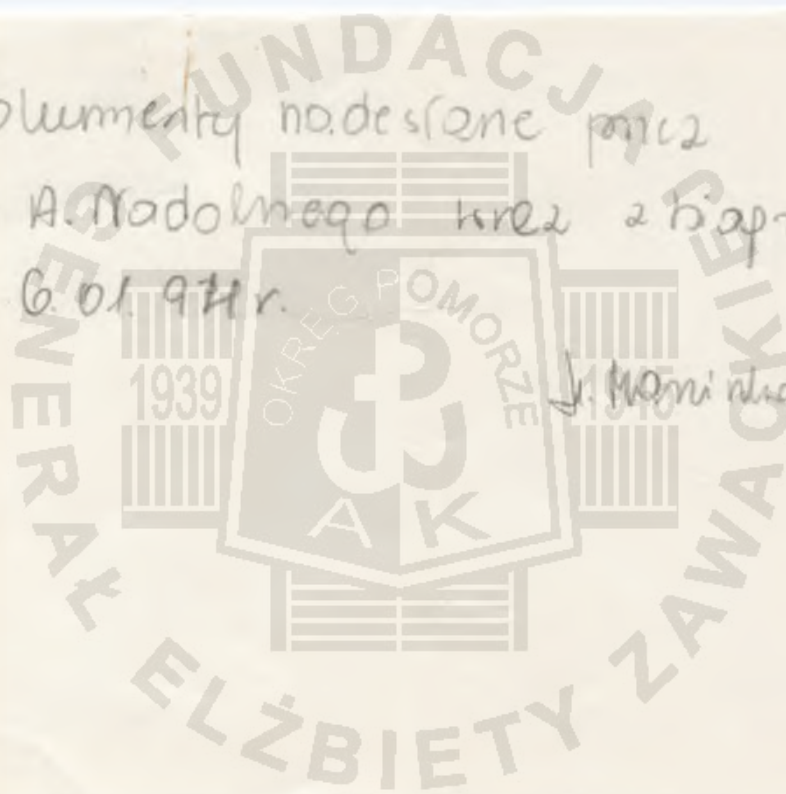
[Dopisek na str. 1:] Upoważniam Archiwum Diecezjalne w Pelplinie do wykorzystania załączników, jak i mego listu dla „Archiwum Pom. AK” w Toruniu, ewent. dla ks. kan. J. Nowakowskiego. Z poważaniem S. K. Szveda

U: M: 6.91/1353 Pom. poza Pom.

Ms. Bronisław Jagła
V. Klonty informacyjne
k. 6

1
Dokumenty nadesłane przez
ks. A. Nadolnego wraz z kopremem
dn. 6.01.94r.

J. Mamiński



a

Jagła J
JASKA

KO

FK 2
Sowore

Bronisław Alchaj

ps. "Alchaj Lewandowski", "Jasimier".

Urodz. 14. XII. 1904 r. o. Jostlice, pow. Tuchola.
W 1929 r. otrzymał szereg kupieckie.
Od 1942 r. przebywał w B-wie. Otrzymał no-
minalnie na dekret Odr. FK 2, ps. "Ja-
simier".

Zob. Słownik Biogr. Duszp. Sou. cz. 1, str.
Fund. Archiwum Soworskie FK 2
Tom 1, 1994 r.

U. Lew / 2001

ks. Jagła

koś 3

Wzrostator 1 Gimnazjum i
Liceum Ziemi Ładochuckiej w
Warszawie.

zob. Jężyk News, Stow. biograficzny
Ziemii Lubawskiej 1244-2000,
Lubawa 2000; biogram 'Gzelli'
Franciszka s. 75

zł. 11 '03

t. ks. Józef Brzostowski
KW
ps. „Jodłowski”

Toruń
AKO
4

zob. Sadowski Józef,
Młni nr 31806,
Kwa 1999, s. 186, poz. 200

ks. Józef Bromista
ps. „Kazimierz”

W O Pom. 5
A 16

kierownik referatu Duszpaster-
stwa w Sztabie Okręgu.

zob. K. Komorowski, Konspiracja
pomorska 1939-1947. Leliszkom,
Gdańsk 1993, s. 26

zł. VI' 15

ks. Jędrzej Bronisław

Kr O Pom 6
42

ps. "Kazimierz"

vel Andrzej Sewandowski

refugiat duszpasterstwa

B. Chramowski,

zob. A. Gasiorowski, D. Steyer,

Polonia Podsiemne no

Pomorku..., Głównie 2005,

S. 129

we w'15



Biogram Milewskiego Józefa
dotyczący ks. Jędrza Bronisława

M-691/1353

KO Toruń
AK

+ Ks. Jędrza Bronisława
15.01.76

Małgorzata Bronińska

